

PRENUMERATA.

W Łodzi: Półrocznie 1 k. 50. Kwartalnie 1 k. 20. Miesięcznie 40.

W KRÓLESTWIE I CESARSTWIE: Rocznie 10. Półrocznie 5. Kwartalnie 2.

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz petitem... Za jeden wiersz petitem tuż za jego miejsce 6 kop. z ustępstwem w razie częściej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.

KALENDARZYK.

Dzień Aniołów Stróżów. Jutro: Kandyda Męca. Wschód słońca o godz. 6 m. Zachód o godz. 5 m 40. Długość dnia godz. 11 m 40. Ubytek dnia godz. 5 m 3

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI ULICA PASAŻ MEYERA Nr. 514.

Adres telegraficzny: „DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajchmanna i Freundlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

Obecne położenie naszego rynku towarowego.

Jak wiadomo czytelnikom z artykułu, pomieszczonego w numerze wczorajszym, handel na naszym rynku towarowym, zwłaszcza w dziedzinie wyrobów bawełnianych, od połowy sierpnia bardzo pomyślnie się ożywił.

Jeszcze w miesiącu lipcu najdoswiadczeńsi nawet kupcy nasi stawiali bardzo smutne przepowiednie na przyszłość. Wszystkie znane naówczas warunki zdawały się to przepowiednie usprawiedliwiać.

W czerwcu i lipcu, kiedy rozszedły się wiadomości o niebywałym nieurodzaju w guberniach centralnych i wschodnich, a i tam, gdzie zboże obrodziło nieźle, obawiano się o zbiory z powodu mokrego i chłodnego lata, stagnacja doszła do zenitu i codzień prawie słychać było o nowej jakiejś napaści.

Table with 3 columns: destination, weight, and price. Rows include Rome, Charkowa, Rostowa, and Carycyna.

Widzimy z tego, że im znaczniejsza była do danego punktu podwyżka taryfy...

tem większy upadek odbytu. Ta utrata odleglejszych rynków nie mogła się nie odbić fatalnie na ogólnym stanie interesów naszego przemysłu, to też i ogólny wywóz z Łodzi, zaraz od początku roku zmniejszył się znacznie, kiedy bowiem w ciągu siedmiu pierwszych miesięcy r. z. wynosił 1,756,691 pudów, w tym samym okresie r. b. spadł do cyfry 1,737,212 pudów.

Pod wpływem tak przynębiającego stanu interesów, ceny towarów spadły do możliwego minimum, a jednocześnie fabrykanci byli zmuszeni ułatwić i rozszerzyć kredyt swym odbiorcom, oraz wprowadzić wszelkie najnowsze ulepszenia w produkcji dla wzmocnienia szans konkurencyj z tymi okręgami przemysłowymi, które korzystają z niższych taryf przewozowych.

Czemże więc objaśnić to nagłe ożywienie się handlu, jakie trwa już od połowy...

sierpnia i dotąd nie ustaje? Zdaje się, iż głównie wpłynęło na to szybkie wyprzedanie zboża po wysokich cenach, wywołane zakazem wywozu żyta. Ludność wiejska, zdobywszy nagłe gotówkę, poczęła czynić zakupy w większych wymiarach, niż to w normalnym biegu rzeczy bywa w tym czasie.

Z tego wszystkiego, cośmy wyżej powiedzieli, w ostatecznym wniosku wynika, iż dominującą cechą obecnego położenia naszego rynku towarowego, pomimo chwilowego ożywienia, jest — niepewność, a skutkiem tego gorąco zalecać należy i nadal jak największą ostrożność tak w produkcji, jak i w handlu.

Z DZIENNYCH PRZEMYSŁU I HANDLU.

DRUGI ŻELAZNE. Od Nowego Roku, jak donosi „Kuryer warszawski”, etat jednego z wydziałów na kolei wiedeńskiej ma być...

większony o kilka nowych posad z placą po rs. 600.

W ruchu pociągów pociągów, t. zw. błyskawicznych, na kolei petersbursko-warszawskiej, kursujących godzinie pomiędzy Petersburgiem, Warszawą i Wierzbolowem, zaszła zmiana na czas do dnia 13 listopada r. b.

Grono kupców poczyniło starania o wybudowanie bocznic od stacji Nowy-Dwór kolei nadwiślańskiej do wybrzeża Wisły i urządzenia tam przystani, aby niektóre towary mogły być ze statków przeladowywane i odwrotnie.

Przemysłowcy naftowi w Baku zwrócili się do towarzystwa popierania handlu i przemysłu w Petersburgu z prośbą o staranie się o władz odnośnych o obniżenie taryf dla przewozu nafty drogami żelaznymi.

Peterb. wiadomości donoszą, że zarząd głównego towarzystwa ruskich dróg żelaznych stara się o nabycie drogi żelaznej Liba wsko-romońskiej.

Jarmark na chmiel w Warszawie skończył się urzędowo we wtorek. Dozwolono do tego czasu 5,366 p. 32 f. w porównaniu z rokiem zeszłym więcej o 3,896 p. 32 f., zatem cztery razy tyle.

W. Od Nowego Roku, jak donosi „Kuryer warszawski”, etat jednego z wydziałów na kolei wiedeńskiej ma być...

krzeselko, prosząc ją aby usiadła i gotów był słuchać jej opowiadania.

ROZDZIAŁ V.

Ewelina wciąż jeszcze zmieszana i zrumieniona zaczęła upewniać krawca, że Will Caryll był najbliższym krewnym swego wuja i że jest prawie pewnym jego spadkobiercą, a wówczas będzie w możności zapłacenia choćby pięćdziesięciu takich rachunków z połowy swego jednodniowego dochodu.

Ach, to wuj Roger jest tak surowym i takim pedantem pod tym względem; mój kuzyn nigdy nie powiedział mi, że ma długi. Ach, gdybyś pan zechciał poczekać trochę.

Przykro mi jest odmówić pani, lecz czekać dłużej nie mogę. Pięćdziesiąt funtów sterlingów jest wcale pokąźną sumą.

Pięćdziesiąt funtów — przerwała Ewelina przerazona — czyż William aż tyle jest panu winien?

Pięćdziesiąt funtów sterlingów, jedenaście szylingów i 3 pence — powtórzył...

Mr. Todson uroczyście. Dług datuje już od lat dwóch, wznosząc wciąż, a ja nie mogę doprosić się umorzenia. Jest to nonsens żądać odemnie, abym czekał na pieniądze, które mogę otrzymać za jakichś lat dwadzieścia.

Owszem, przyznaję — rzekła smutnie Ewelina — lecz przypuszczam, że on rzeczywiście będzie miał wkrótce pieniądze.

Pięknie nadzieje nie zaplaca mi drugu — zauważył mr. Todson, a obecnie nie widzę innej drogi dla zaspokojenia go, jak wytoczyć całą sprawę przed panem Caryllem senior. Jest on prawym człowiekiem; jak słyszę i nie znieśie krzywdy ucierpiwo pracownika.

Lecz zgubisz pan Willa — chciałam powiedzieć mego kuzyna — czyniąc ten krok, wuj strasznie pogniwa się na niego. Być może, że wydadł go z biura i ani zechce słyszeć o jego sprawach, w takim razie nie będziesz pan mógł odebrać swojej należności.

To przypuszczenie zrobiło wrażenie na krawcu, gdyż nie mógł, wniósłszy się widocznie. To też Ewelina, korzystając z tej pomyślniejszej cokolwiek sytuacji, mówiła dalej:

Gdybyś pan zechciał poczekać tylko tydzień, spróbuję co się da zrobić. Tylko tydzień, Mr. Todson, a po upływie tego czasu zrobisz pan, co ci się zdaje właściwym.

No, zrobię dla pani wreszcie to ustępstwo. Mój list do pana Caryll'a senior czeka tydzień, a jeżeli nie pani nie zdoła uczynić, wyszłę go jak już zamierzalam.

O, dziękuję panu za jego grzeczność,

nam nadzieje, że wszystko ułoży się dobrze — rzekła Ewelina, gdy opuszczała sklep, nabrawszy trochę otuchy. Lecz słaby ten promyczek nadziei gasnął w miarę, jak oddalała się od sklepu.

William, jak tylko wrócił wieczorem, pobiegł niezwłocznie do pokoiku Eweliny, dowiedziawszy się o powodzeniu jej misji. Pokoik Eweliny, jak wiadomo, był na poddaszu, a niski sufit nie bardzo zdobyty drzewiczką, prowadzącą na dach, ale młoda dziewczyna, mając zamiarowane do porządku i gust, zrobiła z tej skromnej izdebki bardzo miłe austerium.

Na ścianach, wylepionych tanim ciemnym obiciem, wisiały fotografie jej nielicznych przyjaciół, a między nimi Will zajmował honorowe miejsce. Kwiatki, klatka z kanarkiem i półeczka z kuskami, dopełniały miłe wrażenie, jakiego doznawało się tutaj, wchodząc.

Jakież nowiny, Ewo? — zawołał Will, witając się z nią.

Nie bardzo dobre, drogi Willu, lecz w każdym razie lepsze, niż mogliśmy się spodziewać.

Tu opowiedziała całą swą rozmowę z krawcem, a gdy skończyła, zapanowało między nimi przykre milczenie.

(D. c. n.)

Florenca Maryat. MOUNT EDEN.

Tłumaczenie z angielskiego. (Dalszy ciąg — patrz Nr 217).

Bez wątpienia to uczynię — odpowiedział ostrym tonem. Mr. Caryll wniósł nam już od bardzo dawna i bardzo silnie robimy, upominając się o naszą należność. Jest to zresztą przejawem naszym zasadom dawać komuś kredyt na tak długi czas.

Ach nie, niestety, choć tak radabym to uczynić — rzekła Ewelina, rumieniąc się jeszcze mocniej — lecz zapewniam pana, że otrzymasz pieniądze, jeżeli będziesz tak dobry poczekać jeszcze jakiś czas. Jestem kuzynką mr. Williama Caryll i wiem dobrze, jakie zamiary ma względem niego jego wuj.

Jej głos był tak słodki i poważny zarazem i tak wyglądała interesująco, popierając gorąco sprawę kuzyna, że ostra twarz pana Todsona rozchmurzyła się nieco i pomimo swego spartańskiego stołecznym, jakim odznaczał się w oczach Eweliny, jakim odznaczał się w oczach Eweliny, jakim odznaczał się w oczach Eweliny, jakim odznaczał się w oczach Eweliny...

Gatunku III, za który płacono w roku zeszłym rs. 12, na tegoroczny jarmarku wcale nie nabywano. Agenci firm zagranicznych nie robili prawie żadnych zakupów. W dalszym ciągu dostawili jeszcze chmiel: p. Adam Helbica z Konar (2-ga partya) 6 pudów 25 funt., hr. Aleksandra Potocka z Wilanowa (3-a partya) 80 pud. 12 funt., Wondarski z Kozienic (2-a partya) 7 pudów, Aleksander Trembiński z Tomy (2-ga partya) 21 pudów, Kronenberg z Brzezia 48 pud. 17 funt., Kamiński z Brogowa 85 pud. 5 funt., Zuzanna Januszewska z Kępy 27 pud. 20 funt., hr. Taube z Czajkówek (2-ga partya) 170 pud., Górczalski z Kiszewic 6 pud. 19 funt., Górski ze Sterdyna 56 pud., Włodzimierz Świda z Sujany 6 pud., Rosschowski ze Świącjan 6 pud. 17 funt.

W Petersburgu spodziewają się przybycia negocjantów portugalskich, którzy zamierzają porozumieć się z kupcami tamiecznymi o ustanowieniu bezpośrednich stosunków w handlowych między Rosyją a Portugalią. Obecnie Portugalia sprowadza z Rosyi w wielkich ilościach len, drzewo, tytoń i t. p. Rosya zaś sprowadza z Portugalii konserwy rybne, wina, owoce i jarzyny, lecz wszystkie te towary nabywane są za pośrednictwem rynku londyńskiego, a pośrednictwem to Kosztne drogi.

POCZTY I TELEGRAFY.
Zarząd pocztowo-telegraficzny zamierza zaprowadzić tanie depesze telegraficzne, które wyprawiane będą po depeszech zwykłych, o tyle jednak szybko, że będą o wiele wcześniejsze od korespondencji pocztowej.

PODATKI.
Ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło normę podatku transportowego, według której każdy właściciel domu na wsi i w mieście obowiązany płacić po 20 kop. rocznie.

PRZEMYSŁ.
Kilku znaczących kapitalistów petersburskich zawiązuje spółkę akcyjną, która budować będzie cakrownie na Syberyi.

Elektrotechnik Krasowski, zamieszkały w Petersburgu, wynalazł specjalny regulator, usuwający drganie świateł w lampach elektrycznych, które bardzo szkodliwie oddziaływa na wzrok.

ROLNICTWO I PRZEMYSŁ ROLNY.
O nierozdajacy kartofli w roku bieżącym pisał p. Tymoteusz Łuniewski w „Gazecie handlowej”. Według zebranych wiadomości ze wszystkich 10-ciu gubernij Królestwa Polskiego, morga zasazona kartoflami wydaje 20 do 25 korcy, t. j. 140 do 175 pudów; jeden robotnik wykopuje dziennie 1/2 kora, a w tem część murszwyżenie i zepsuty; urodzaj kartofli jest 2/3, do 3 ziarn, czyli 1/3, t. j. 33% zwykłej średniej ilości. Cena obecna kartofli jest wyrazem tego stanu, wynosi 2 do 3 rub. korzec 7-pudowy, czyli 3 do 4 razy tyle, eo lat poprzednich. W lata średniego plonu urodzaj i spożycie kartofli wynosi w Królestwie Polskiem (podaję w cyfrach okrągłych) 200 milionów pudów, czyli około 30 milionów korcy. Zbiór zużywany bywa corocznie w ten sposób: Na zasiew wychodzi 40 mil. pudów; na wyrób okowity 12 mil. pudów; na spożycie (pokarm) 148 mil. pudów. Plantacje kartofli zajmują przeciętnie w kraju 1/15, czyli przeszło 6% wszystkich gruntów ornych. Na samo pożywienie wychodzi u nas średnio 20 pudów kartofli rocznie na osobę. Urodzaj tegoroczny daje 1/3 zwykłego plonu, czyli 70 milionów pudów, t. j. 10 milionów korcy, która to ilość w następujący sposób zużyta zostanie: Do siewu przeznaczony będzie sam drobniak i krajane kartofle, przetem dla braku i drogocin ziarna posiane będą mniejsze przestrzenie; przyjąć można zatem, że na zasiew wyjdzie połowa zwykłej ilości 20 mil. pudów. Gorzelnie dla braku i drożyny przerobią nie więcej, jak 1/2, t. j. 60% zwykłej potrzeby 8 mil. pudów. Na pożywienie zostanie 42 mil. pudów. W roku bieżącym na pożywienie brakować będzie 106 milionów pudów, czyli 17 milionów korcy kartofli, która to ilość musi być w pokarmie zastąpiona 5%, milionami korcy zboża. Nierozdaj kartofli w Królestwie Polskiem przynosi, licząc na pieniądze, straty 25 do 30 milionów rubli. Stoimy wobec bardzo poważnej kwestyi nierozdajacy kartofli, braku bowiem takowych 1/2, czyli 60% zwykłej ilości. W jaki sposób kraj zdoła pokryć niedobór, wzmaga pod uwagę ekonomiści i ludzie śledzący ruch zboża.

UBEZPIECZENIA.
Do towarzystwa popierania żeglugi w Petersburgu wniesiono projekt obowiązkowego ubezpieczenia robotników pracujących na statkach prywatnych, pływających między portami Białego morza i Petersburgiem.

WYKSZTAŁCENIE PRZEMYSŁOWE.
W szkole sztygarów w Dąbrowie Górniczej egzaminy wstępne skończyły zostały w ubiegłym tygodniu, lekcje zaś rozpoczyna się w bieżącym. Szkoła w tym roku otworzyła klasę III-iej już ze specjalnym kierunkiem. Klasa IV-ta i ostatnia, również specjalna, otwarta będzie po przyszłych wakacjach.

Wiadomości ogólne.

Z kościołów. Przed kilku dniami ukończono układanie posadzki w kościele Wniebowzięcia N. M. P., a w tych dniach wyłożone będą mozaiki kruchty tegoż kościoła. Dwa dzwony są już zawieszona we wieży i przygotowany jest do zawieszania trzeci, który będzie największym dzwonem w całej Łodzi. Do niedzieli mają być ustawione na chórze głównym organy roboty p. Krukowskiego z Piotrkowa, które przeznaczone są do chóru małego w kaplicy Matki Boskiej, w prawej nawie nowego kościoła, dokąd będą przeniesione dopiero wtedy, gdy wielkie organy nadejdą. Pierwsze nabożeństwo po czteromiesięcznej przerwie, podczas której przyozdabiano kościół wewnątrz, odprawi proboszcz ksiądz Szmielew w sobotę o godzinie 7-ej rano. W niedzielę w tymże kościele będzie celebrował sumę J. E. ks. arcybiskup Popiel, w asystencyi liczego duchowieństwa; podczas tego nabożeństwa wygłosi kazanie ks. Sobolewski, a chór kościelny odśpiewa mszę Słoczyńskiego.

W kościele Podwyższenia św. Krzyża przed kilku dniami przerobiono i przyozdobiono wielki żyrandol, zawieszony po środku kościoła. W niedzielę w parafi tej, jako w uroczystość N. M. P. Różańcowej przypada odpust, w ciągu zaś całego miesiąca bieżącego codziennie o godzinie 9-iej rano w kościele Podwyższenia św. Krzyża odprawiane będą solenne nabożeństwa różańcowe.

Kościół ewangelicki. Kościół ewangelicki św. Trojcy wkrótce już będzie poświęcony i otwarty dla pobożnych. Wielki otarż zarówno jak i otykowanie wewnętrzne i zewnętrzne wykończone są zupełnie. Obecnie układana jest posadzka. Na pokrycie kosztów budowy musiano zaciągnąć długi, które jednak niewątpliwie pokryje szybko ofiarność parafian.

Chóry kościelne. Tętejsze dwie parafie katolickie posiadają cztery chóry. Najliczniejszy chór, składający się z 80 śpiewaków płci obojga, należy do kościoła Wniebowzięcia N. M. P., a zostaje pod kierunkiem organisty, p. Laferskiego. Chór męski przy kościele św. Józefa, pod kierunkiem p. Krzyżanowskiego liczy przeszło 20 członków. Kościół Podwyższenia św. Krzyża ma dwa chóry: polski i niemiecki, liczące razem 80 członków. Obydwoma dyryguje p. Fodygo, organista.

Z gimnazjum żeńskiego. Zarządzający Łódzkim gimnazjum żeńskim zawiadamia rodziców i opiekunów, że z dniem 1 b. m. otwarto oddziały równoległe przy klasie 1-szej i 2-jej tegoż gimnazjum. Uczennice, które zdały dobrze egzamin do tych klas, wezwane są o przybycie do gimnazjum.

Lecznica prywatna. Dowiadujemy się, że wszelkie przygotowania do otwarcia lecznicy prywatnej w naszym mieście są już porobione i chodzi jeszcze tylko o wynalezienie odpowiedniego lokalu. Poszukiwany jest na ten cel lokal, składający się z 5-6 pokoiów w części miasta pomiędzy Nowym Rynkiem a Pasażem Meyera, przy ulicy Piotrkowskiej lub jednej z pobliskich ulic bocznych, w punktach najdogodniejszych dla ogółu mieszkańców Łodzi.

Podatki. Ponieważ podatek podymy za rok 1891 powinien być wniesiony do kasy skarbowej we wrześniu (st. st.) r. b., przeto p. prezydent m. Łodzi polecił sekretariorom miejskim, aby użyli energicznych środków sekwestracyjnych względem ociągających się z opłatą tego podatku. Niezależnie od tego ci, którzy nie wniosą podatku do dnia 1 (13) października będą pociągani do zapłacenia kary po 1% za miesiąc zwłoki. Jednocześnie p. prezydent m. Łodzi wzywa mieszkańców, aby wnieśli niezwłocznie do kasy magistratu wszystkie inne zalegające podatki: ubezpieczeniowy, drogowy, transportowy, nie czekając zastosowania środków przymusu.

Cwiczenia straży ogniowej ochotniczej oddziału III i IV odbędą się w niedzielę dnia 4 b. m. o godzinie 6 i pół rano, przy domu rekwizytowym oddziału II-go.

Ruch ludności. Statystyka ludności w naszym mieście wykazuje, że w ciągu pierwszych trzech kwartałów roku bieżącego urodziło się 6,758 dzieci, zmarło 5,708 osób i zawarto ślubów 1,446, a miano wzięło: w parafii Wniebowzięcia N. M. P. urodziło się 1,075, zmarło 1,364 i zawarto ślubów 327; w parafii Podwyższenia św. Krzyża urodziło się 2,475, zmarło 1,898 i zawarto ślubów 558. Razem katolików urodziło się 4,150, zmarło 3,262 i zawarto ślubów 885. W parafii św. Trojcy urodziło się 875, zmarło 725 i zawarto ślubów 231; w parafii św. Jana urodziło się 1,031, zmarło 885 i zawarto ślubów 167. Razem ewangelików urodziło się 1,956, zmarło 1,610 i zawarto ślubów 358. Żydów urodziło się 649, zmarło 836 i zawarto ślubów 173.

Komisya wojskowa, składająca się z naczelnika sztabu 10-jej dywizyi piechoty,

pulkownika von Vohta i lekarza generalnego sztabu, r. st. Samochwałowa, zjechała w tych dniach do majątku Zdrzechów, własności p. Tobinzellego i uznała, że miejscowość ta jest nieodpowiednią na letni obóz.

Z sądu. Sędzia pokoju 4-go rewiru m. Łodzi, w tych dniach rozpatrywał sprawę z powództwa Edwarda Frohweina, majstra fabrycznego, przeciwko Rudolfowi Keller, właścicielowi tutejszej fabryki wstążek jedwabnych, o rs. 244 tytułem wynagrodzenia za wydalenie z fabryki bez trzemiesięcznego wypowiedzenia. Frohwein objaśnił przytem w swoim powództwie, że w fabryce służył przeszło 10 lat i że w ciągu całego tego czasu cieszył się uznaniem właściciela fabryki. Pozwany bronił się tem, że fabryka w roku bieżącym zaczęła wyrabiać nowy gatunek wstążek i że przy wyrabianiu tych ostatnich Frohwein okazał się niezdolnym, wskutek czego fabryka ponosiła straty. Pozwany nadto objaśnił, że Frohwein okazał się w ostatnich czasach kradnąbym i że zresztą tytuł do wynagrodzenia przestał istnieć, ponieważ Frohwein po opuszczeniu fabryki wyjechał do Prus i tam w mieście Barmen znalazł miejsce majstra, a wskutek tego żadnych strat nie poniósł. Na dowód tych okoliczności powołał się na świadków i ci w swoich zeznaniach stwierdzili je. Powód obalając zarzuty pozwanego, powołał się na książeczkę obrachunkową, wydaną mu przez zarząd fabryczny, w której powiedziano, że za nierozumne popuszcie towaru z winnego ściga się kara w ilości 50 kop. — ta więc kara, a nie utycimniostwo wydalenie, powinno znaleźć w danym wypadku zastosowanie. Zarzut zaś kradźności mógł odnosić się do czasu po wypowiedzeniu miejsca, t. j. wtedy, kiedy stosunek między pracodawcą a pracownikiem zupełnie ustał. Sędzia pokoju, zwąwszy, że pucie towaru powtarzało się w ciągu paru tygodni wskutek niezdolności Frohweina i uznawszy kradźność tegoż za dowiedzioną, zasądzenia żądanej sumy odmówił.

Figle. Na ogrodzonym placu przy ulicy Przejazd onegdaj kilku chłopców 9 — 11 letnich wykopało dół głęboki blisko na dwa łokcie. Jeden z chłopców stanowiący w dół, powiedział kolegom, aby ziemię sywali i ubijali koło niego. Gdy był już zasypany po piersi, chciał wydosłać się z dołu, lecz w żaden sposób nie mógł się ruszyć. Wyciągnięto go nieprzytomnego, tak, że okazała się potrzeba zawiązania pomocy lekarskiej.

Awantury. Mieszkańcy ulicy Średniej żalą się, że każdej nocy z soboty na niedzielę i z niedzieli na poniedziałek niepokoi ich gromada pijaków, którzy strzelają z rewolwerów, halasują, wyprawiają bijaćki i rozmaite awantury.

Samobójca, o którym donosiliśmy przed kilku dniami, jak wyjaśniło śledztwo, nazywał się Wawrzyniec Włodarczyk i liczył 64 lata. Na kilka miesięcy przed wypadkiem nieboszczyk dostał pomieszania zmysłów.

W posposy pod № 19 (nowy 24), przy ulicy Nowomiejskiej, prowadzone są obecnie roboty około budowy oficyn. Właściciele sprowadzają cegły i składają ją na ulicy, która skutkiem tego do połowy swej szerokości jest już od kilku dni zastawiona. Ulica Nowomiejska jest wazka i z trudem nawet mogą na niej wyminać się dwa wozy frachtowe, powyższa więc przeszkoda wiele utrudnia komunikację.

Kradzieża. Do kuchni w mieszkaniu p. A. P. w domu pod nr. 35 przy ulicy Zachodniej, weszli 13-letni chłopak i skradli czajnik metalowy. Spozrzętała to kucharka i zaczęła wołać, aby uciekającego zatrzymano. W chwili, gdy znajdował się w bramie schwytano go i oddano w ręce policyi.

Wyrobnik Mateusz D. porzucił robotę u p. Konsalika zamieszkałego w domu pod nr. 320 przy ulicy Konstantynowskiej i ukradł skrzynkę gwoździ wartości rs. 5, którą sprzedał niejakiej S. F. na Starem Rynku za rs. 4. Zawiadomiona o tem policja aresztowała D. i pociągnęła do odpowiedzialności.

Icek Zarzewski, zamieszkały w domu Wagnera przy ulicy Konstantynowskiej dowiedział się, że podczas jego nieobecności w mieszkaniu, służąca Szajwa Krato, skradła mu różnych kosztowności za rs. 267 i z rzeczami temi zamierzała wyjechać koleją z Łodzi. Zaraz więc pośpieszył na stację kolejową i zawiadomił o tym wypadku żandarma, który rozpoczął poszukiwania i znalazł K. pomiędzy pasażerami III-iej klasy. Zaaresztowana zwróciła skradzione rzeczy, tłumacząc się, że dostała je od nieznaną kobiety. Przed kilku dniami sędzia pokoju 2-go rewiru m. Łodzi rozpatrywał tę sprawę i skazał służącą na ośm miesięcy więzienia.

Ministerjum spraw wewnętrznych rozpatruje projekt zorganizowania policji weterynaryjnej, obowiązki której polegać będą

na zabezpieczeniu państwa od chorób zaraźliwych, grassujących za granicą, zapobieganiu i usuwaniu chorób zaraźliwych, oraz utrzymaniu nadzoru weterynaryjno-policyjnego nad rynkami sprzedaży bydła, wystawami bydła, składami skór i t. p. Oprócz tego uznano za potrzebne utworzyć dział weterynaryj sądowej, obowiązki której polegać będą na dokonywaniu analiz w sądach i wogóle dawaniu wniosków w sprawach sądowych.

Zgierz. Rząd gubernialny piotrkowski wydał w tych dniach pozwolenie p. Kralowskiemu na budowę piętrowego domu murowanego w m. Zgierzu.

Warszawa. Rada miejska dobroczynności publicznej w Warszawie otrzymała zawiadomienie, iż prezes departamentu mędrzeckiego ministerjum spraw wewnętrznych, r. t. Ragozin, zamierza wkrótce zwiedzić wszystkie warszawskie szpitale, ich urządzenia, system wywienia chorych i t. p. Przyjazd r. t. Ragozina wypadnie na czas otwarcia zakładu dla obłąkanych w Tworckach.

Prezesem zarządu kasy emerytów warszawskich, na miejsce zmarłego Janusza hr. Roztworowskiego, wybrany jest p. Antoni Koluński, b. członek b. komisji rządowej przychodów i skarbu.

Oddział warszawski towarzystwa popierania przemysłu i handlu rozważa kwestyę wydania przewodnika praktycznego dla murarzy.

Na odbytych we wtorek naradach członków oddziału warszawskiego towarzystwa w prawidłowego polowania i ochrony zwierząt, postanowiono powiększyć o rs. 300 sumę przeznaczoną na najem lokalu (do rs. 1,800), oraz poruszono kwestyę zorganizowania na prowincyi szeregu członków, korespondentów powiatowych, obok wybranych już poprzednio gubernialnych. Członkom tym będzie przysługiwało prawo uczestniczenia w posiedzeniach rady oddziału towarzystwa.

Towarzystwo francuskie, nabywające plac pod szpitalem Dzieciątka Jezus w Warszawie, oświadczyło gotowość zawarcia kontraktu z dyrekcją teatrów warszawskich o budowę na tym placu gmachu wygodnego, w którym trupa teatru Małego mogłaby dawać przedstawienia zimą i latem.

Komitet sanitarny w Warszawie poruszył kwestyę urządzenia ogrodu spacerowego na części placu Broni. Komitet opieki nad plantacjami postarł się o wyznaczenie funduszu od miasta na urządzenie dużego skweru na placu Krasińskich.

Tattersal przy ulicy Ordynackiej w Warszawie, zupełnie odnowiony, otwarto przed kilku dniami. W połowie bieżącego miesiąca odbędzie się w tattersalu sprzedaż 60 koul ze stajen hr. Krasińskiego; sprzedaż takie odbywać się będą peryodycznie.

Na zebraniu chmielarzy w Warszawie mówiono, że magazynek bankowe przy ulicy Nowogrodzkiej zamierza nabyć za rs. 300,000, z rozłożeniem tej sumy na lat 28, towarzystwo akcyjne, zobowiązujące się w tym celu w Moskwie.

Petersburg. Z początkowania niektórych petersburskich właścicieli fabryk i zakładów przemysłowych będą urządzane w dniu niedzielnym podczas przyszłej zimy odczyty dla robotników, pracujących w tych fabrykach.

Amator fotograf, A. Istomij, w Petersburgu wynalazł nowy sposób odnawiania fotografii wyblakłych. Wynalazca stara się o przywilej na swój wynalazek.

„Nowosti” donoszą, że w końcu roku bieżącego będzie otwarta w Petersburgu pierwsza wystawa przedmiotów, wyrabianych z kamieni uralskich, połączona ze sprzedażą tych przedmiotów.

TEATR I MUZYKA.

W sobotę teatr Łódzki wystawia operetkę w 3 aktach K. Zeller „Pianzik z Tyrolu”, która tak wielkim powodzeniem cieszyła się przez cały sezon letni i cieszy się jeszcze w Warszawie.

ROZMAITOŚCI.

W Łwowie. Na dzień 20 czerwca 1893 r. przypada stulecie rocznica urodzin Aleksandra hr. Fredry. Wybitny koła literacko-artystycznego we Lwowie, pragnąc odpowiednio uczcić zasługi tego wlotkiego pisarza, postanowił zająć się urządzeniem przystołego obchodu rocznicy i postawienia pomnika Fredry we Lwowie i wybrał w tym celu komisję, składającą się z pp.: Wilczyńskiego, hr. Skarba, Bobina, Styki i Wolenskiego.

Poznań. Dotychczas na mocy rozporządzenia ministerjalnego z d. 11 kwietnia zaprowadzono znak nadobowiązkową języka polskiego w 350 szkołach ludowych prowincyi

O G Ł O S Z E N I A.

Teatr Łódzki.

VICTORIA.

W sobotę, d. 3 października 1891

Ptasznik z Tyrolu

(Der Vogelhändler).

Operetka w 3 aktach. Słowa Westa i Hela. Muzyka Karola Zellers. Przekład C. Danielewskiego. Gra na 150 razy w Wiedniu w teatrze „An der Wien.

SOBY:

- Kajszna p-na Nowicka
Baronesse Adelaide p-ni Trapszo
Hrabianka Mimi p-ni Staszowska
Wep, łowczy kająący p. Winkler
Hrabia Stanisław, jego siostrzeniec p. Górski
Kryśka, portkarta p-ni Bronikowska
Adam handlarz ptaków p. Czyżkowski
Würmchen p. Staszowski
Suffle profesorow p. Gloger
Schnauzel, ochmistrz p. Morozowicz
Qendel, kamerdyner p. Roman
Nebel, karcmarz p-ni Bartoszewski
Różia, kelnerka p-na Bellina
Schneck, wójt p. Węgrzyn
Pierwszy Zaboraki
Drugi zada p. Wirgiliusz
Trzeci gminna p. Roman
Czwarty p. Olaszański
Egydi Tyrola p. Czeremurzyński
Knydl Tyrola p. Bartoszewski

Ceteresh grenadyerów, strzelcy, wieśniacy, wieśniaczki, panowie, damy, służba, dziewice honorowe, tyrola, tyrolki. Rzecz dzieje się nad Renem przy kościele XVIII wieku.

W akcie 2 Charakterystyczny taniec tyrolski w 5 par, układu p. Zaborskiego.

Dr. Michał Kępiński

OKULISTA

Warszawa, ulica Mazowiecka 4.

1901-8

Dr. Med. E. B. Löwensohn

przyjmuje codziennie od godziny 9-11 rano i od 4-5 po południu. Ulica Piotrkowska № 69, dom Epsteina, obok hotelu Victoria. 1772-15

M. Donchin

OBROŃCA SĄDOWY

mieszka we własnym domu, przy ulicy Południowej № 31 nowy. 1659-3

Młody człowiek

mogący złożyć 2,000 rs. kaucyi lub więcej w miarę potrzeby, posiadający poważne rekomendacye i znajomość języków polskiego, ruskiego, a w części i niemieckiego poszukuje odpowiedniego zajęcia.

Oferty dla M. D. w Administracyi „Dziennika“. 1954-3

NAUCZYCIEL

Muzyki i śpiewu

b. profesor Filharmonicznego Towarzystwa, uczeń M. Rubinsztajna

udziela lekcyi muzyki i śpiewu oraz teoryi muzyki i harmonii najnowszą metodą konserwatorium St. - Petersburgskiego i Warszawskiego.

Adres: Ewangelicka ul. dom W-go Nelsnera, pierwsze piętro od frontu. 1936-25-1

ZAKŁAD KRAWIECKI

Hersza Borowicza

ulica Piotrkowska № 773, 3 piętro naprzeciw cukierki W-go Roszkowskiego. Wykonują obustalnki z dobrych materjałów po cenach przystępnych. Robota garnituru wraz z dodatkami rs. 8. Wypłata może być uiszczoną ratami. 1946-0

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka

Z powodu oświadczenia odbierającego i. Torenberga o zagubieniu duplikatów listów frachtowych Zagdańsk-Łódź NN. 1371 1372 i 1373 z dnia 23 sierpnia (4 września r. b. Droga żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pominięto duplikaty NN. 1371, 1372 i 1373 uważa za nieważne. 1956-3-1

Niniejszem mamy honor doteść, że nasz KANTOR AGENTUROWO-KOMISSOWY przeniesiony został na ulicę Passaży Meyera Nr. 514-b. EDWARD KREMKY & CO 1965-

POTRZEBNY jest

dobry KUCZER

umiejący mówić po polsku i po niemiecku. Bliższa wiadomość, ulica Piotrkowska № 528. 1955-3

Trzy pokoje i kuchnia,

do wynajęcia od 1 października r. b. Ul. Średnia № 348, obok browaru S.S. Anstadta. 1950-3

Do wynajęcia w Tomaszowie

od 1 stycznia 1892 roku sala teatralna, restauracja, lodownia, oraz mieszkanie prywatne i ogródek. Bliższa wiadomość na miejscu u właściciela. 1954-2

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka

z powodu oświadczenia odbierającego p. L. Kolia, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Białystok - Łódź № 13331 z dnia 7 (19) września r. b. Droga żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pominięto duplikat № 13331 uważa za nieważny. 1964-3

Lombard akcyjny

ulica Zachodnia № 55 (nowy № 3D), dom Dr. Golca.

Prócz niedziel i świąt uroczystych otwarty codziennie od 9-jej rano do 4-jej po południu i wydaje pożyczki za opłatą procentu z dołu: na wszelkie kosztowności, oraz różne towary, garderobę i przedmioty domowego użytku z wyjątkiem jedynie futer, mebli, porcelany, szkła, broni i towarów lokciowych w dużych partjach. 1890-10

Licytacya.

W dniu 30 Września (2 Października) o godzinie 10 rano w m. Skierniewicach odbędzie się sprzedaż KONI wybrakowanych z pulków o czem zawiadania się osoby interesowane 1907-2-1

ZAKŁAD zegarmistrzowski

St. DRECKIEGO w Łodzi, Nowy Rynek, poleca wybór zegarów ściennych i stołowych wszelkich konstrukcyj, oraz podejmuje się wszelkich reparacyj w zakresie zegarmistrzostwa wchodzących. 1924-3

СВЪЯВЛЕНІЕ.

Судебный Приставъ Съезда Мировыхъ Судей 3-го Петроковскаго Округа В. С. Дудинский, жительствующій въ гор. Лодзи въ домъ № 241 объявляетъ, что 26 Сентября сего 1891 года съ 10 час. утра, въ городѣ Лодзи по Св. Андрея улицъ подъ № 812, будетъ продаваться движимое имущество, принадлежащее Августу Штреку—овъже Штейнъ, заключающееся въ разной мебели, столаренныхъ станкахъ, витринахъ и рамахъ къ окнамъ и оцененное 193 руб. — коп. на удовлетворение претензій Израила Вольфа Вайнберга и другихъ. Опись и оцѣнку продаваемыхъ предметовъ можно разсматривать у Судебнаго Пристава и въ день продажи на мѣстѣ оной. Сентября 16 дни 1891 г. Судебный Приставъ Дудинский. 1963-3

ZAKŁAD lekcyj tańców.

U siebie lub na mieście, stosownie do życzenia Szanownych klientów. Lekcy rozpoczynają się dnia 7-go października to jest we środę. Zapisy przyjmują codziennie od 1-jej do 4-jej po południu. St. Zaborski, art. baletu i nauczyciel tańców ulica Piotrkowska № 120, dom Bornsteina. 1948-3

KUPIEC

w sile wieku, znający języki: polski i niemiecki, mogący przedstawić chlubne świadectwa i poważne poręczenie; —poszukuje posady kasyera lub subiekta handlowego. Łaskawe oferty pod literami F. W. przyjmuje Administracya „Dziennika“. 1929-0

POTRZEBNA jest SKLEPOWA

przyzwolta panienska, znająca dobrze język polski i niemiecki. Oferty w Administracyi „Dziennika“ pod lit. J. K. 1942-3

Do WYNAJĘCIA pokój na 2 piętrze, przy ulicy Widzewskiej, dom Brandego № 48. 1933-3

Dnia 15 października rozpocznie się mnie kurs nauki kwiatów papierowych.

Osoby, życzące brać udział, zgłaszają się zechęć przed rozpoczęciem kursu do Emili Remus, ulica Piotrkowska № 118. 1961-3

Dnia 13 września 1891 r.

W imieniu Najjaśniejszego Pana. Sąd Okręgowy Piotrkowski w wydziale cywilnym w komplecie następującym: prezydujący R. R. Harszelman, członkowie sądu J. F. Cholewicki, J. J. Lessig, pom. sekret. A. A. Czekalski na skutek prośby A. B. Kestina postanowił: 1) ogłosić upadłość łódzkiej spółki pod firmą: „Lipszyc i Lubliner“ w osobach Rafała Lipszyca i Nusena Dawida Lublinera określając początek upadłości od 18 (6) sierpnia 1891 r., 2) opieczątować majątek upadłej firmy, gdziekolwiek takowy znajdować się będzie, 3) mianować sędzią komisarzem upadłości członka sądu J. F. Cholewickiego, a kuratorem adwokata przysięgłego Babickiego, 4) Rafała Lipszyca i Nusena Dawida Lublinera oddać pod nadzór policyi, 5) wyrok niniejszy ogłosić w gazetach i wywiesić w sali ustępowej sądu, 6) wyrok opatrzyć rygiorem tymczasowej wykonalności. Oryginał podpisali obecni.

Sędzia komisarz upadłości łódzkiej firmy „Lipszyc i Lubliner“ na mocy art. 476 K. H. wzywa wierzycieli powyższej firmy, aby się stawili w dniu 28 września (10 października) 1891 r. o godzinie 10 rano w sali narad wydziału cywilnego sądu okręgowego piotrkowskiego dla złożenia potrójnej liczby kandydatów na syndyków tymczasowych. Piotrków, d. 16 września 1891 r. Sędzia Komisarz (—) J. Cholewicki. 1960-1

ZAKŁAD FROEBLOWSKI

Zofii Łękawskiej róg Widzewskiej i Cegielnianej, dom Starka. 1922-3

Student Uniwersytetu Warszawskiego, wykwalifikowany nauczyciel, poszukuje kondycyi i korepetycyj lub lekcyj; specyalnie polski język.

Oferty w Administracyi pod lit. S. B. 1919-3

lekcji tańców.

U siebie lub na mieście, stosownie do życzenia Szanownych klientów. Lekcy rozpoczynają się dnia 7-go października to jest we środę. Zapisy przyjmują codziennie od 1-jej do 4-jej po południu. St. Zaborski, art. baletu i nauczyciel tańców ulica Piotrkowska № 120, dom Bornsteina. 1948-3

KUPIEC

w sile wieku, znający języki: polski i niemiecki, mogący przedstawić chlubne świadectwa i poważne poręczenie; —poszukuje posady kasyera lub subiekta handlowego. Łaskawe oferty pod literami F. W. przyjmuje Administracya „Dziennika“. 1929-0

POTRZEBNA jest SKLEPOWA

przyzwolta panienska, znająca dobrze język polski i niemiecki. Oferty w Administracyi „Dziennika“ pod lit. J. K. 1942-3

Do WYNAJĘCIA pokój na 2 piętrze,

przy ulicy Widzewskiej, dom Brandego № 48. 1933-3

Helena Niklas

właścicielka MAGAZynu MÓD i PRACOWNI SUKIEŃ, w ŁODZI, ulica Dzielna (Kolejowa) Nr. 7, dom Seidemana po powrocie z zagranicy zaopatrzyła magazyn swój w wielki wybór gotowych KAPELUSZY, modeli, fasonów, oraz najmodniejszych dodatków do ubrania tak kapeluszy, jakoteż i sukien. O czem zawiadamiając, poleca się łaskawym względem W.W. Pań. 1934-6-1

Gebethner & Wolff

w Łodzi, ul. Piotrkowska 18

Skład fortepianów, pianin i melodykonów

w połączeniu ze składem NUT.

Wynajem instrumentów. Przyjmują się zamówienia na strojenia i reparacye jako też na transport i opakowanie. 738-0



Niniejszem mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż otworzyłem w mieście łódzkim

fabrykę wyrobów platerowanych

Staraniem mojem będzie zadowolnić najwybredniejsze żądania Szanownej Publiczności tak eleganckim wykończeniem jak i trwałością moich wyrobów.—Dla dogodności Sz. Klienteli przyjmuję wszelkie reparacye w zakresie mej fabryki wchodzące t. j. srobrzenie, złoczenie i niklowanie. Nadmieniam, że najbardziej szlachone przedmioty wychodzą z mej fabryki zupełnie tak jak nowe. Polecając się łaskawym względem Sz. P. miasta i okolicy pozostaję z uszanowaniem

Ludwik HENIG.

Opócz wyrobów własnej fabryki skład mój jest zawsze zaopatrzony w wielki wybór wyrobów platerowanych pierwszorzędnych Warszawskich fabryk. 1841-31

Zarząd Towarzystwa drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej

niniejszem podaje do wiadomości, iż na przewóz: a) zboża wszelkiego gatunku, oprócz nasion olejnych; siano i słomy; wywozów gorzelnianych i piwnych i wylóczyn nasiennych i buraczanych oraz bydła rogatego—wysyłanych ze wszystkich stacyj dróg żel. rosyjskich do stacyj dróg wymienionych w taryfach ze świadectwami, wydawanymi przez wskazane w taryfach władze; b) wystawców i przedmiotów wystawowych urządzanej w Petersburgu przez Cesarzkie Towarzystwo Ekonomiczne wystawy produktów pszczołnictwa rosyjskiego—po wszystkich drogach rosyjskich i c) weiny brudnej i myte w ładunkach półwagony i wagonowych ze stacyj Bachmacz dr. żel. Libawo Romejskiej do Łodzi, przez Homel (lub Mińsk)-Brześć-Luków-Iwangród-Koluszki wprowadzają się z dat wskazany w taryfach zamieszczone w NN. 239, 250 i 251 Zbiorn. Taryf taryfy NN. 3859, 4008, 4022, 4023, 4012 i 4017. 1938-1

W administracyi „Dziennika Łódzkiego“ są do nabycia

PRZEPISY O PRACY MAŁOLETNIICH ROBOTNIKÓW

Książki fabryczne

do zapisywania maforetnich robotników, oraz KSIĄŻKI do zapisywania dowodów legitymacyjnych robotników.

Szematy do zapisywania wypadków w fabryce,

oraz wszelkie druki służące dla sądów pokoju i o minnych,